

Dziedzictwo archeologiczne na ziemi rawickiej

Badania archeologiczne na ziemi rawickiej były prowadzone w związku z inwestycją drogową w latach 2010–2011. Ich realizacja odbywała się w ramach trwającego kilkanaście lat ogólnopolskiego programu ratowniczych badań archeologicznych na trasie budowy dróg ekspresowych i autostrad, finansowanych przez generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad, reprezentującą Skarb Państwa. Projekt obejmował budowę drogi ekspresowej S5 na odcinku: Poznań (węzeł *Gluchowo*) – Wrocław (A8, węzeł *Widawa*), odcinek Kaczkowo–Korzeńsko. Wykopaliskowe badania archeologiczne i opracowania wyników tych badań prowadziło konsorcjum w składzie: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Instytut Archeologii i Etnologii PAN (Oddział w Poznaniu i we Wrocławiu) oraz Instytut Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego (kat. 1). Liderem konsorcjum był IAE PAN, Oddział w Poznaniu, a funkcję lidera pełniła dr Iwona Sobkowiak-Tabaka, natomiast z ramienia UAM koordynatorami badań byli prof. Danuta Minta-Tworzowska i mgr Igor Kołoszuk, z ramienia PAN – oddział we Wrocławiu – prof. Bogusław Gediga, dr Leszek Żygadło, a z ramienia Uniwersytetu Wrocławskiego – prof. Jerzy Piekalski i dr hab. Mirosław Masojć.

W trakcie badań stwierdzono następujące ślady bytności społeczności ludzkich na ziemi rawickiej i w samym Rawiczu:

- osadnictwo z okresu wpływów rzymskich oraz mniej liczne ślady osadnictwa z okresu nowożytności na stanowisku nr 3 w Gołaszynie, gm. Bojanowo, woj. wielkopolskie (autorzy: Arkadiusz Klimowicz, Magdalena Chrapek-Wawrzyniak);
- osadnictwo z okresu nowożytności oraz nieliczne ślady osadnictwa z okresu wczesnego średniowiecza na stanowisku nr 21 w Kaczkowie, gm. Rydzyna, woj. wielkopolskie (autorzy: Igor Kołoszuk, Magdalena Chrapek-Wawrzyniak);
- osada kultury łużyckiej oraz osadnictwo z okresu nowożytności na stanowisku nr 3 w Masłowie, gm. Rawicz, woj. wielkopolskie (autorzy: Marek Anioła, Iwona Sobkowiak-Tabaka, Arkadiusz Tabaka);
- osadnictwo z okresu późnego średniowiecza i nowożytności na stanowisku nr 7 w Pakówce, gm. Bojanowo, woj. wielkopolskie (autorzy: Igor Kołoszuk, Magdalena Chrapek-Wawrzyniak);
- osada kultury łużyckiej oraz osadnictwo z okresu nowożytności na stanowisku nr 14 w Rawiczu, gm. Rawicz, woj. wielkopolskie (autorzy: Iwona Sobkowiak-Tabaka, Marek Anioła, Arkadiusz Tabaka);
- osadnictwo pradziejowe i nowożytne na stanowisku nr 15 w Rawiczu, gm. Rawicz, woj. wielkopolskie (autorzy: Marek Anioła, Iwona Sobkowiak-Tabaka, Agnieszka Zarzycka-Anioła, Arkadiusz Tabaka);
- osada kultury przeworskiej z późnego okresu wpływów rzymskich i początku wędrówek ludów oraz ślady osadnictwa wczesnonowożytnego na stanowiska nr 9 w Rojęczynie, gm. Rydzyna, woj. wielkopolskie (autorzy: Tomasz Gralak, Lidia Kamyszek, Leszek Żygadło).

Niniejsza monografia oprócz wyczerpującego katalogu źródeł, szczegółowych analiz kulturowo-histerycznych zawiera również wyniki analiz specjalistycznych z zakresu dziedzin współpracujących z archeologią w ramach tychże badań, które obejmują:

- analizę źródeł archeozoologicznych ze stanowiska nr 3 w Gołaszynie, gm. Bojanowo, woj. wielkopolskie (Mikołaj Lisowski);
- położenie fizycznogeograficzne oraz uwarunkowania geomorfologiczne stanowisk archeologicznych: Masłowo stan. 9, Rawicz stan. 14, Rawicz stan. 15, gm. Rawicz, woj. wielkopolskie (Iwona Hildebrandt-Radke).

Taki układ pracy stanowi jedynie nieco zmodyfikowany model stosowany we wcześniejszych opracowaniach wyników badań ratowniczych na trasach dróg ekspresowych i autostrad w polskiej archeologii. Toczyliśmy od pewnego czasu dyskusje, na ile można modyfikować wypracowane przed laty schematy na potrzeby publikacji wyników badań autostradowych, dostrzegając z perspektywy czasu ich niedostatki. Jednak przeważał argument praktyczny – by prezentowane wyniki mogły być porównywalne z dotychczasowymi publikacjami, staraliśmy się zachować zasadniczy zręb prezentacji źródeł i sposobów analiz.

Wyniki badań w obszarze inwestycji na ziemi rawickiej mają swoją wartość naukową. Dostarczyły nowych informacji na temat pradziejowego, średniowiecznego i nowożytnego osadnictwa. Niektóre za-
bytki datowane są nawet na XVIII/XIX wiek, kiedy funkcjonowało miasto Rawicz, któremu król Władysław IV nadał w 1638/39 roku prawa miejskie, a od 1887 roku jest ono miastem powiatowym. Ponadto, w kilku przypadkach można było postawić hipotezę na temat rozplanowania danej osady, jej części funkcjonalnych, a także czasu jej istnienia.

Współcześnie zwłaszcza obrzeża i otoczenie Rawicza również się zmieniają; wyrastają nowe osiedla, które zagrażają stanowiskom archeologicznym i krajobrazom archeologicznym, wpisując własne treści kulturowe, wymazując te z pradziejów i czasów nowożytnych. Dlatego waga badań archeologicznych związanych z budową drogi S5 jest nie do przecenienia.

Ogólna refleksja, która rodzi się również przy tej publikacji jest taka, że w ostatnich kilku latach archeologia zmieniła obszar zainteresowań ze studiów nad zmianami nad osadnictwem na bardziej frapujące, czyli na studia nad krajobrazem, zwłaszcza w duchu tych rozwijanych przez geografów humanistycznych od lat 80. i początku 90. XX wieku. Uznano w nich wagę współczesnego kontekstu kulturowo-społecznego, czyli tego, który kształtuje poglądy i postawy badaczy. Na tej kanwie podejmuje się interpretację, odniesioną do krajobrazu i jej związku z rozwojem zaawansowanych technologii typu LiDAR.

Badania archeologiczne ratownicze, bazujące na metodzie wykopaliskowej, z natury rzeczy w niedużym stopniu korzystają z metod nieinwazyjnych typu zdjęcia lotnicze, a w jeszcze mniejszym z zaawansowanych technologii. Są to w istocie prawie jedyne wykopaliska sankcjonowane w polskiej sytuacji w ostatnich kilkunastu latach, co oczywiście też nie jest dobrym rozwiązaniem. Można odnieść wrażenie, że o wiele łatwiej uzyskuje się granty na badania wykopaliskowe za granicą, niż w Polsce. Jednak, jak się wydaje, to w kierunku badań nieinwazyjnych zmierzają również studia nad osadnictwem/krajobrazem we współczesnej archeologii. Z perspektywy czasu dotyczącego trwania samych badań autostradowych wyraźnie rysuje się ten niedostatek, a więc brak większego uzupełnienia ich studiami krajobrazowymi, gdyż w ciągu kilku ostatnich lat nastąpiło w archeologii europejskiej większe zainteresowanie krajobrazem, niż stanowiskami archeologicznymi. Powszechnie mówi się, że żyjemy w epoce informacji, a ona – trawestując Anthony Giddensa – wymaga refleksyjności. Przestały obowiązywać w dużym stopniu tradycja i obyczaj, a więc dotychczasowe schematy, dlatego konieczna jest większa refleksyjność. Jesteśmy zmuszeni dokonywać własnych wyborów nawet w „rutynowych” opracowaniach i analizach materiałów archeologicznych.

Wybranie metod nieinwazyjnych do badań przeszłych krajobrazów, które są elementem teraźniejszości, wybór nowych technologii i danych z nich wynikających jest wyborem, jak się wydaje, na miarę naszych czasów. Dane przestrzenne są pobierane, przetwarzane, co oczywiście napotyka również na swoiste ograniczenia. Otrzymujemy produkty LiDAR'u, dane cyfrowe, które nie pozwalają na identyfikację jakichkolwiek obiektów, a trzeba je dopiero wyłonić z chmury punktów, wyinterpretować, co nie jest łatwe. Metoda i dane stają się częścią systemów informacji, czyli GIS-u w postaci modeli 2D, 3D lub w postaci bardziej tradycyjnych opracowań kartograficznych. Powstaje ważny problem nowego rozumienia źródeł archeologicznych, tych wygenerowanych przez media elektroniczne, tutaj przez LiDAR: czy są w istocie nowym rodzajem źródeł, czy nie. Nie zmienia to faktu, że nowe technologie muszą iść w parze z nową metodologią, teorią i praktycznymi działaniami. Czy wpisują się w te działania metody inwazyjne, wykopaliskowe? Wymaga to głębokiego namysłu, gdyż wyraźnie widać, że bardziej trzymamy się w tym względzie tradycji. Pójście w nowym kierunku wymagałoby wypracowania nowej metodyki badań, bądź wyraźnej jej modyfikacji. Badań na trasach budowy autostrad już prawie to nie obejmie, gdyż większość z nich została przeprowadzona; jeśli robiono zdjęcia lotnicze, to już bardzo dużo. Dlatego trudno prowadzić w odniesieniu do wyników tych badań narrację archeologiczną, w której byłyby zawarte nowe sposoby przedstawiania źródeł i budowania jej samej. W związku z tym pozostajemy w niniejszej publikacji w nurcie badań nad osadnictwem, w mniejszym stopniu nad przeszłymi krajobrazami. Wpisuje się to w wysiłek wykonany przed rozpoczęciem badań autostradowych, polegający na wypracowaniu ich metodologii i metodyki, a także sposobów publikacji.